

Zbrodnia z sąsiedztwa. 73.latek usłyszał wyrok za zabójstwo żony

data aktualizacji: 2025.12.12 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Kiedy sędzia Sądu Okręgowego w Płocku ogłaszała wyrok (2.12), na sali panowała cisza. Bez emocjonalnych reakcji, bez skruchy. 73-letni mężczyzna ze Skierniewic spokojnie wysłuchał decyzji - **25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo żony**. Zbrodnię, która przez kilka dni miała uchodzić za zaginięcie, a przez miesiące, za dramat starszego małżeństwa.

27 maja 2024 roku małżonkowie wyjechali z osiedla Widok w Skierniewicach. Było wczesne popołudnie. Mieli je spędzić nad Bzurą, w okolicach Wyszogrodu. Byli tam sami. Sąd ustalił, że doszło do kłótni, której tłem były oskarżenia męża o romans.

Popchnął ją. Gdy próbowała wstać, **uderzył w głowę saperką**, potem **zaczął dusić**, zasłaniając jej twarz ręką. Mężczyzna wykopał dół w podmokłym gruncie i zakopał ciało. Narzędzia zbrodni śledczy nigdy nie odnaleźli.

Do Skierniewic wracał sam. Zatrzymał się na stacji paliw, potem na myjni. Jak później zeznawał, dopiero wtedy dotarło do niego, co zrobił.

Zgłoszenie, które nie pasowało

Następnego dnia powiedział rodzinie, że Małgosia zginęła. Policję powiadomił dopiero po namowach brata kobiety. Opowiadał, że żona wyszła z domu w piżamie, że miała zaniki pamięci, że zostawiła telefon...

Te słowa uruchomiły szeroko zakrojone poszukiwania. Śledczy zauważyli jednak, że mężczyzna **zmienia swoje wersje wydarzeń**. Każde kolejne przesłuchanie przynosiło inną opowieść.

Monitoring i ziemia

Przełomem okazały się nagrania z monitoringu przy bloku na skierniewickim osiedlu. Kamery zarejestrowały wspólny wyjazd małżonków i samotny powrót mężczyzny kilka godzin później. Kryminalni skonfrontowali zapisy z jego zeznaniami i ruszyli w teren.

Nad Bzurą znaleźli świeże ślady przekopywania ziemi. W głębokim dole – ciało 65-letniej kobiety z obrażeniami głowy. W środku była też męska koszula – taka sama jak ta, w której mąż wyjeżdżał na wycieczkę nad Bzurę.

Testament i tło przemocy

Śledztwo ujawniło dodatkowy kontekst. Kilka dni przed śmiercią kobieta sporządziła testament, w którym **jedynym spadkobiercą ustanowiła męża**. Jej stan zdrowia w ostatnich tygodniach wyraźnie się pogarszał.

Policja dysponowała też dokumentacją wcześniejszych interwencji w mieszkaniu małżonków. Konflikty, których tłem był romans oskarżonego, były znane funkcjonariuszom jeszcze przed tragedią.

Przyznanie się i psychologia

Podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Skierniewicach mężczyzna **przyznał się do zabójstwa**. Później próbował podważać własne słowa, sugerując zaburzenia psychiczne i brak kontroli nad sobą.

Biegli nie mieli wątpliwości – skierniewiczanie nie był niepoczytalny, rozumiał znaczenie swojego czynu. Zdiagnozowali u niego **osobowość dyssocjalną**. Patologiczne zachowanie przejawia się często w impulsywności, braku odpowiedzialności, niskiej empatii, skłonności do kłamstwa i nietrwałymi relacjami. Charakteryzuje się trwałym wzorcem lekceważenia i łamania norm społecznych oraz praw innych ludzi. Sąd podkreślał, że było to widoczne także na sali rozpraw podczas całego trwania procesu.

Dlaczego 25 lat

Sąd uznał, że sprawca działał **z zamiarem bezpośrednim**, choć nagłym. Rozwagał karę dożywotniego pozbawienia wolności, lecz ostatecznie uznał ją za zbyt surową.

Jako okoliczności łagodzące wskazał wiek oskarżonego, jego niekaralność oraz brak szczególnego okrucieństwa w sensie kodeksowym. Jednocześnie lista okoliczności obciążających była długa: zabójstwo osoby najbliższej, chorość; ukrycie ciała; pozbycie się narzędzia zbrodni; wielokrotne wprowadzanie w błąd rodziny i organów ścigania; **brak skruchy**.

Zapadł wyrok. **25 lat więzienia**, z zaliczeniem tymczasowego aresztu, w którym przebywał od 28 maja 2024 roku. Sąd zasądził **400 tysięcy złotych zadośćuczynienia** dla bliskich ofiary, podkreślając, że żadna kwota nie zrekompensuje straty. Wyrok jest nieprawomocny.

MOŻESZ CHCIEĆ PRZECZYTAĆ:

[Sezon na dwóch kółkach w Skierniewicach: jak wybrać damską kurtkę motocyklową](#)

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/45267-zbrodnia-z-sasiedztwa-73-latek-uslyszal-wyrok-za-zabojstwo-zony>